

Sygnatura akt IIIK 237/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy Wydział III Karny w Wałbrzychu w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Fryderyk Kwiatek

Protokolant Olga Knap

po rozpoznaniu dnia 30 maja 2014 roku

sprawy M. S.

urodz. (...) w W.

syna B. i T. z domu L.

oskarżonego o to, że :

w dniu 20 stycznia 2014 roku w W. woj. (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym marki V. (...) o nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości gdzie wynik I badania wyniósł o, 93 mg/l, a wynik II badania wyniósł o, 98 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

to jest o czyn z art. 178§1 kk

I oskarżonego M. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, po przyjęciu, że czyn ten stanowi występki z art. 178a§1 kk i za czyn ten na podstawie art. 178a§1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II na podstawie art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk zawiesza warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres lat 2 (dwóch),

III na podstawie art. 42§2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat,

IV na podstawie art. 49§2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 500 (pięćset) zł,

VI na podstawie art.63§2 kk na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 20 stycznia 2014 roku,

VII zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa uzasadnione wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania w kwocie 40 (czterdzieści) zł i wymierza mu opłatę w wysokości 180 (stu osiemdziesięciu) zł.

Sygn. akt III K 237/14

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 stycznia 2014 roku oskarżony M. S. przebywał w mieszkaniu swojej konkubiny w dzielnicy P.. Od rana wypił cztery piwa. Około godziny 15.00 spotkał znajomego, któremu chciał pokazać jak naprawił skrzynię biegów w swoim samochodzie marki V. (...). Zaprosił znajomego, jego partnerkę i swoją konkubinę do uczestnictwa w prezentacji, kiedy wszyscy wsiedli, oskarżony, który usiadł za kierownicą, uruchomił pojazd i zaczął cofać. Kiedy wykonywał ten manewr, po pokonaniu dystansu około 2 m, uderzył w inny samochód. Kiedy zatrzymał swój i pojazd i wysiadł, okazało się, że kierowcą, który ucierpiał w wyniku kolizji był Policjant. Ten wezwał funkcjonariuszy Policji, a ci poddali oskarżonego badaniu w celu ustalenia stanu trzeźwości. Wyniki badania urządzeniem kontrolno-pomiarowym odzwierciedliły fakt pozostawania pod wpływem wypitego od rana alkoholu. Badanie przeprowadzone o godz. 16:14 wykazało zawartość 0,93 mg alkoholu na 1 dm³ wydychanego powietrza. Badanie przeprowadzone o godz. 16:31 wykazało zawartość 0,98 mg alkoholu na 1 dm³ wydychanego powietrza. Wobec wyniku badania Policjanci zatrzymali oskarżonemu prawo jazdy.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego k. 15, 39

- protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 5.

Oskarżony ma 58 lat. Wyuczył się zawodu kierowcy mechanika. Nikogo nie utrzymuje. Trudni się prowadzeniem działalności gospodarczej, które przynosi mu dochód w wysokości 1500 zł miesięcznie. Jest właścicielem mieszkania w W.. Nie był dotąd karany. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości co do poczytalności oskarżonego.

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał, że w kilka godzin przed popełnieniem przestępstwa wypił cztery piwa i dodał, że zdecydował się kierować samochodem, dlatego że chciał pokazać znajomemu, jak naprawił skrzynię biegów. W tym też celu wsiadł do samochodu ze znajomym, jego partnerką i swoją konkubiną, chcąc przejechać kilka metrów, a kiedy cofał uderzył w samochód należący do Policjanta. Oskarżony wnosił o nieorzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii innych niż B, wskazując, że wraz z utratą uprawnień do prowadzenia samochodów ciężarowych, utraci środki utrzymania.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego J. P. k. 15, 39

- informacja o karalności k. 12.

Sąd zważył nadto, co następuje:

Mając na uwadze zebrane dowody Sąd przypisał oskarżonemu sprawstwo i winę. Oskarżony nie taił, że zanim zaczął prowadzić samochód, wypił cztery piwa i nie krył, że powód, dla którego zdecydował się jechać samochodem, był na tyle błahy, że nie wymagał kierowania pojazdem przed odzyskaniem pełnej sprawności psychomotorycznej. Do tego, oskarżony wyjaśnił, że ryzykował zdrowiem i życiem innych osób, decydując się przewieźć swoją konkubinę, znajomego i jego partnerkę. Swoją drogą, o ile zrozumiałe jest, że znajomy oskarżonego mógł być zainteresowany rezultatem wysiłków oskarżonego naprawiającego skrzynię biegów i miał powód, by przejechać się samochodem oskarżonego, o tyle nie sposób zrozumieć po co w takiej prezentacji miały brać udział obie kobiety, co - niezależnie od przyznania się oskarżonego do sprawstwa - nasuwało wątpliwości co do tego, czy istotnie oskarżony miał zamiar przejechać samochodem jedynie kilka metrów. Tak czy owak, oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a ustalenia poczynione w wyniku badania stanu trzeźwości kierującego, tj. stwierdzenie, że w czasie kierowania pojazdem pozostawał w stanie nietrzeźwości, potwierdziły wyjaśnienia podsądnego.

Oskarżony naruszył wymóg zachowania trzeźwości, a więc elementarną powinność uczestnika ruchu drogowego, dopuszczając się takiego uchybienia w ruchu lądowym. Oskarżony kierował pojazdem mechanicznym wprowadzonym przez siebie w ruch, poruszającym się dzięki pracy silnika, a wcześniej wypił taką ilość piwa, że w czasie badania stwierdzono u niego 0,93 mg alkoholu i 0,98 mg alkoholu na 1 dm³ wydychanego powietrza, a zatem znacząco przekroczył próg powyżej 0,25 mg alkoholu wytyczony normą art. 115 § 16 k.k. i tym sposobem wyczerpał znamiona występkę z art. 178a § 1 k.k.

Oskarżony jest osobą w dojrzałym wieku, do tego z racji zawodu kierowcy szczególnie wyczuloną na kwestie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, mającą rozeznanie stosowne do wieku i niezakłóconą zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Nieprzymuszany żadną życiową potrzebą zdecydował się kierować samochodem, mimo że wcześniej wypił cztery piwa, a co więcej ryzykował życiem i zdrowiem swoich pasażerów, mimo że musiał mieć świadomość, iż dystans, który zamierzał pokonać nie zmniejszał zagrożenia, które miał wywołać, a które skonkretyzowało się w fakcie wzmiankowanej wyżej kolizji. W tych okolicznościach Sąd musiał przyjąć, że czyn oskarżonego był zawiniony w wysokim stopniu.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie limitujący stopień winy i nie przekraczając ram ustawowego zagrożenia uznał, że kara izolacyjna będzie jedyną, która odzwierciedli rozmiary bezprawia manifestowanego zachowaniem oskarżonego, ale i społeczną szkodliwość czynu wyrażającą się w wysokim stopniu ograniczenia sprawności psychomotorycznej oskarżonego i przewozem trzech innych osób, a co za tym idzie rozmiarach zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu powodowanego pozostawaniem w stanie nietrzeźwości. Nadto, Sąd miał na względzie, że żadna atypowa okoliczność nie usprawiedliwiała decyzji o przejechaniu choćby kilku metrów, zwłaszcza, że - jak się okazało - nawet tak krótki dystans wystarczył, by pojazd kierowany przez oskarżonego uderzył w inny samochód. Decydując o karze Sąd miał także na uwadze dotychczasowy tryb życia niekaranego jeszcze oskarżonego, niebudzący żadnych zastrzeżeń i przyjął, że w tych okolicznościach taki sposób oddziaływania karnoprawnego przyniesienie spodziewane efekty. Taka kara trafi też do przekonania nieokreślonego kręgu adresatów normy chronionej art. 178 a § 1 k.k., kształtując wyobrażenie tego grona o obowiązywaniu prawa i nieuchronnej odpowiedzialności za jego naruszenie.

Sąd miał na uwadze dojrzały wiek oskarżonego, stabilizację zawodową i jednostkowy charakter rzeczoności aktu naruszenia prawa i przyjął, że perspektywa powrotu oskarżonego do przestępstwa nie jest realna. Dotychczasowa postawa życiowa oskarżonego znamionowała brak przejawów demoralizacji, a gotowość poniesienia odpowiedzialności i szczery żal, manifestowane w toku postępowania, uzasadniały przekonanie o powodzeniu oddziaływania karnoprawnego w warunkach wolnościowych.

Sąd dał wyraz pozytywnej prognozie kryminologicznej zawieszając warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności na okres 2 lat próby, wystarczający w tych realiach do weryfikacji takiego założenia.

Z przyczyn podobnych do tych, które zaważyły na wyborze rodzaju kary i jej wymiarze, czas trwania środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych został ustalony na okres 2 lat. Pozbawienie oskarżonego możliwości kierowania pojazdami mechanicznymi wszelkich kategorii, a więc i samochodów ciężarowych na taki czas, związany z potrzebą ponowienia starań o uzyskanie prawa jazdy, zagwarantuje względne bezpieczeństwo innych uczestników ruchu drogowego, a samego oskarżonego zdyscyplinuje na tyle, że nie zdecyduje się więcej naruszyć wymogu trzeźwości, nawet gdyby - pozostając w stanie podobnie ograniczonej sprawności psychomotorycznej - ponownie miał przejechać krótki dystans. Środek ten jawi się jako szczególnie dolegliwy, i taki w istocie jest, skoro naraża oskarżonego na uciążliwość korzystania ze środków transportu zbiorowego i ogranicza jego aktywność zawodową, wyłączając te zajęcia, które wiążą się z prowadzeniem samochodów ciężarowych. Sąd baczyl, by środek karny stanowił odpowiednią reakcję na zagrożenia, które wywołał oskarżony, kierowca zawodowy, utrzymujący się z dochodu, jaki przynosi świadczenie usług związanych z prowadzeniem pojazdów mechanicznych. Jeśli tak daleko idący skutek naruszenia prawa, jak utrata źródła dochodu, nie odwiódł oskarżonego od krytycznej decyzji o kierowaniu samochodem w dniu 20 stycznia 2014 roku, to Sąd nie znalazł powodów, dla których miałby przyjąć, że te same konsekwencje miałyby powstrzymać oskarżonego od podjęciem równie niefortunnej decyzji po wydaniu wyroku orzekającego jedynie zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B. W tych realiach aprobatą Sądu dla prowadzenia przez oskarżonego pozostałych kategorii pojazdów mechanicznych mogłaby podsądne utwierdzić w przekonaniu o własnej bezkarności, a prewencyjne oddziaływanie karnoprawne uczyniłaby czysto iluzorycznym.

Sąd miał na uwadze, że od dnia kontroli oskarżony nie miał możliwości kierowania pojazdami mechanicznymi, wtedy to bowiem zatrzymano mu prawo jazdy, dlatego okres ów z mocy art. 63 § 2 k.k. zaliczył na poczet rzezonego środka karnego.

Mając na uwadze potrzebę wzmoczenia skutków oddziaływania karnoprawnego przeprowadzanego w warunkach wolnościowych i możliwość wychowawczego oddziaływania na oskarżonego poprzez poddanie go działaniu środka o charakterze kompensacyjnym, Sąd zasądził od niego na podstawie art. 49 § 2 k.k. na rzecz Fundacji Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł.

Mając na uwadze zapewnienia oskarżonego o wysokości dochodu Sąd przyjął, że obciążenie go kosztami sądowymi nie będzie dla niego zbyt uciążliwe i zgodnie z art. 627 zasądził od niego wydatki w wysokości 40 zł i opłatę w wysokości 180 zł ustaloną w art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.